

# Kazik Na Żywo, Arty

Wszyscy artyści to prostytutki  
W oparach lepszych fajek, w oparach wódki  
To wszystko się tak cyklicznie powtarza  
Czas nadziei, człowiek z żelaza  
Wodzowi rewolucji do pasa się kłaniam  
Mecenas daje złoto, mecenas wymaga  
Ten system musi upaść, teraz i zaraz  
Śpiewane na koncercie w koszarach  
Czy Ty to widzisz?  
Czy się nie wstydzisz?  
Czy Ty to widzisz?  
Czy się nie wstydzisz?  
A słyszę, że mówią, że robią to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią już to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią już to co chcą  
Wszyscy artyści to prostytutki  
W oparach lepszych fajek, w oparach wódki  
Trzecia Rzeczpospolita, Polska Ludowa  
To samo od nowa, to samo od nowa  
Przepraszam, czy mogę sobie zrobić zdjęcie z Panem  
Ja i koleżanka, niedźwiedź, Zakopane  
Swoją pracą na scenie chcę osiągnąć swój cel  
Order Orła Białego, budowniczy PRL  
Czy Ty to widzisz?  
Czy się nie wstydzisz?  
Czy Ty to widzisz?  
Czy się nie wstydzisz?  
A słyszę, że mówią, że robią to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią już to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią już to co chcą  
Wszyscy artyści to prostytutki  
W oparach lepszych fajek, w oparach wódki  
A jedne są lepsze, a drugie są gorsze  
A gorsze są tańsze, a lepsze są droższe  
Wszyscy artyści to prostytutki  
W oparach lepszych fajek, w oparach wódki  
A jedni są lepsi, a drudzy są gorsi  
A gorsi są tańsi, a lepsi są drożsi  
Czy Ty to widzisz?  
Czy się nie wstydzisz?  
Czy Ty to widzisz?  
Czy się nie wstydzisz?  
A słyszę, że mówią, że robią to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią już to co chcą  
A słyszę, że mówią, że robią już to co chcą